

TOMASZ GIZBERT-STUDNICKI

ZNACZENIE TERMINU „DOMNIEMANIE PRAWNE” W JĘZYKU PRAWNYM I PRAWNICZYM

1. Zagadnienie pojęcia i funkcji domniemań prawnych budzi wiele kontrowersji. Wskazać można na co najmniej dwie przyczyny takiego stanu rzeczy. Po pierwsze, domniemania prawne traktować można zarówno jako reguły prawa materialnego, jak i jako reguły prawa procesowego. Stąd mogą powstać kontrowersje między materialno-prawnym a procesowym ujęciem domniemań.

Po drugie termin „domniemanie prawne” jest w języku prawnym i prawniczym wieloznaczny¹. Wieloznaczność ta sprawia, że na niepowodzenie skazane są próby znalezienia odpowiedzi na pytanie o „istotę” domniemań prawnych, gdyż żadna odpowiedź nie może objąć wszystkich znaczeń, wiążących się z tym terminem w języku prawnym i prawniczym.

Fakt, że ustawodawca, a za nim prawoznawstwo niejednolicie i niekonsekwentnie posługują się terminem „domniemanie prawne” i wyrażeniami pochodnymi (np. „domniemywa się”) nie stoi na przeszkodzie temu, że da się wyróżnić pewne podstawowe znaczenia tego terminu. Wyróżnienia tych znaczeń nie można utożsamiać z podziałem logicznym domniemań. „Przeprowadzić podział logiczny zakresu jakiejś nazwy N na zakresy nazw $a, b, c, d \dots$ to znaczy stwierdzić, że każdy desygnat nazwy N jest desygnatem jednej i tylko jednej z nazw $a, b, c, d \dots$ ”². Z takiego określenia wynika, że warunkiem dokonania podziału logicznego jest uprzednie wyróżnienie dzielonego zakresu (zbioru desygnatów nazwy $2V$), a to wymaga określenia znaczenia tej nazwy, a przynajmniej założenia, że jest ona jednoznaczna. W interesującym nas przypadku warunek ten nie jest spełniony, gdyż nie znamy odpowiedzi na pytanie „co to jest domniemanie prawne?”. Zatem celem naszym nie może być przeprowadzenie podziału logicznego domniemań, lecz co najwyżej wyróżnienie podstawowych znaczeń tego terminu. Podkreślmy, że wyróżnienie tych

¹ Wieloznaczność tego terminu nie zawsze jest w dogmatyce prawa dostrzegana. Patrz np. J. Dąbrowa, *Znaczenie domniemań prawnych w polskim procesie cywilnym*, Warszawa—Wrocław 1962, s. 10 i która jednym tchem wymienia reguły, będące, moim zdaniem, domniemaniami prawnymi w różnych znaczeniach tego terminu.

² Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, wyd. 4, Warszawa 1965, s. 148.

znaczeń jest koniecznym warunkiem przeprowadzenia charakterystyki reguł zwanych domniemaniami prawnymi (sformułowania ich definicji realnych), gdyż oczywiste jest, że nie można charakteryzować domniemań prawnych „w ogóle”, lecz tylko domniemania w określonym znaczeniu tego terminu.

Celem naszym jest zatem analiza domniemań prawnych ze stanowiska deskrypcjonistycznego, tj. analiza sposobów posługiwania się tym terminem przez ustawodawcę i prawoznawstwo³. Ze względu na obszerność materiału prawnego powstaje obawa pominięcia pewnych znaczeń tego terminu. Aby zmniejszyć to niebezpieczeństwo ograniczymy rozważania do tych tylko znaczeń, które występują na gruncie prawa cywilnego i rodzinnego.

2. Przejawami pierwszego z podstawowych znaczeń terminu „domniemanie prawne” są przepisy art. 62 § 1 k.r.i.o. „Jeżeli dziecko urodziło się w czasie trwania małżeństwa albo przed upływem trzystu dni od jego ustania lub unieważnienia, domniemywa się, że pochodzi ono od męża matki”, art. 85 § 1 k.r. i o. „Domniemywa się, że ojcem dziecka jest ten, kto obcował z matką dziecka nie dawniej niż. . .” oraz art. 339 k.c. „Domniemywa się, że ten kto rzeczą włada jest posiadaczem samoistnym”.

Domniemanie prawne w tym znaczeniu, w jakim słowo „domniemywa się” występuje w powyższych przepisach, to reguła łącząca w pewien sposób dwie klasy faktów. Sposób ich połączenia polega na tym, że reguła ta w przypadku dokonania przez sąd ustalenia faktu należącego do pierwszej z tych klas nakazuje sądowi dokonanie ustalenia faktu należącego do drugiej z nich. Pierwsze ustalenie zwane jest podstawą domniemania, drugie wnioskiem domniemania. W przytoczonych przykładach podstawami są ustalenia następujących faktów: urodzenie się dziecka w okresie małżeństwa, obcowanie przez pewnego mężczyznę z matką dziecka, faktyczne władanie rzeczą. Wnioskami są ustalenia następujących faktów: ojcostwo męża matki, ojcostwo mężczyzny, który obcował z matką dziecka, posiadanie samoistne. Nakaz dokonania ustalenia określonego jako wniosek domniemania osłabiony jest przez to, że art. 234 k.p.c. dopuszcza przeprowadzenie dowodu przeciwnego, tj. dowodu, że mimo zaistnienia faktu, którego ustalenie jest podstawą domniemania, nie zaistniał fakt, którego ustalenie jest wnioskiem domniemania. Uwzględniając tę modyfikację powiedzieć można że domniemania prawne w pierwszym podstawowym znaczeniu tego terminu to konstruowane przez przepisy prawne reguły o następującej (Strukturze^{3a}:

³ O możliwych stanowiskach metodologicznych w badaniach domniemań patrz J. Wróblewski, *Domniemania w prawie — problematyka teoretyczna*, Studia Prawno-Ekonomiczne, t. X, Łódź 1973, s. 9.

^{3a} Patrz J. Wróblewski, op. cit., s. 11.

$$PD \cdot \sim DP \stackrel{R}{\rightarrow} WD$$

gdzie PD jest podstawą domniemania, $\sim DP$ oznacza brak dowodu przeciwnego, WD jest wnioskiem domniemania, \cdot jest symbolem koniunkcji, zaś $\stackrel{R}{\rightarrow}$ symbolizuje normatywnie ustanowione powiązanie między przesłanką a wnioskiem.

Określmy to znaczenie terminu „domniemanie prawne” jako Z_1 . Reguły będące domniemaniami w znaczeniu Z_1 zostały już w literaturze teoretyczno-prawnej wystarczająco i zadawalająco scharakteryzowane w wielu aspektach⁴. Z tego względu zajmiemy się tylko jednym zagadnieniem, wokół którego wyrosło wiele kontrowersji opartych, jak się wydaje, na pewnych nieporozumieniach. Mamy tu na myśli zagadnienie funkcji domniemań prawnych w znaczeniu Z_1 w procesie cywilnym. Wyróżnić można dwie grupy poglądów dotyczących tego zagadnienia: a) domniemania prawne działają wyłącznie w sferze rozkładu ciężaru dowodu⁵ oraz b) domniemania prawne działają w sferze oceny dowodów, a w szczególności ograniczają swobodę tej oceny⁶. Stanowiska te nie są zresztą wyraźnie spolaryzowane, gdyż zwolennicy poglądu b) nie odmawiają na ogół domniemaniom znaczenia w sferze rozkładu ciężaru dowodu⁷. Dzieje się przy tym tak, że zwolennicy poglądu a) są stroną atakującą, a zwolennicy poglądu b) stroną broniącą się.

Zwolennicy poglądu a) wysuwają następujące argumenty przeciwko ujęciu domniemań prawnych w znaczeniu Z_1 jako reguł ograniczających swobodę oceny dowodów: „okoliczności domniemywane przyjmuje się bez dowodu”. Zatem „domniemania prawne w każdym razie nie działają w sferze oceny dowodów”⁸.

Twierdzenie, że domniemanie prowadzi do dokonania ustalenia pewnego faktu bez przeprowadzenia dowodu na ten fakt jest konsekwencją niewłaściwego pojmowania oceny dowodów. W tym ujęciu „ocena dowodów polega na zbadaniu i zadecydowaniu, czy dany dowód lub dowody powiodły się czy nie i w związku z tym, czy prawdziwość określonych

⁴ Patrz np. charakterystyka funkcji (racji) domniemań oraz możliwych powiązań między przesłanką a wnioskiem w pracy J. Wróblewskiego, op. cit., s. 20 i n. s. 23 i n. oraz charakterystykę ustawowych konstrukcji dowodu przeciwnego w pracy S. Frydmana i E. Drapkina, *Domniemania prawne*, Wilno 1938 (odbitka z t. II *Ogólnej Nauki o Prawie*) s. 26 - 42. Pominę sporne zagadnienie odróżnienia domniemań o fakcie i domniemań o prawie. Patrz o tym J. Wróblewski, op. cit., s. 13 i n.

⁵ Tak J. Dąbrowa, op. cit., passim.

⁶ Tak np. J. Wróblewski, op. cit., passim; Z. Ziemiński, *Logiczne podstawy prawoznawstwa*, Warszawa 1966, s. 186; A. Kunicki, *Domniemania w prawie rzeczowym*, Warszawa 1969, s. 91.

⁷ Patrz wszystkie prace cytowane w przypisie 6. Pogląd taki jest powszechnie akceptowany w dogmatyce prawa cywilnego.

⁸ J. Dąbrowa, op. cit., s. 44.

twierdzeń faktycznych została przekonywająco wykazana"⁹. Zatem w tym ujęciu ocena dowodów sprowadza się do oszacowania wiarygodności środków dowodowych.

Takie ujęcie jest adekwatne tylko w tych przypadkach, kiedy mamy do czynienia z tzw. dowodami bezpośrednimi. Nie można jednak zaprzeczyć, że w praktyce sądy korzystają często z dowodów pośrednich. W takich przypadkach ocena dowodów obejmuje nie tylko szacowanie wiarygodności środków dowodowych, ale także wnioski. Ocenę dowodów ująć można wtedy jako ciąg dowodowy¹⁰:

$$TD_0 \rightarrow TD_1 \rightarrow \dots TD_n \rightarrow TF$$

w którym TD są kolejnymi twierdzeniami dowodowymi, TF ustaleniem faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś \rightarrow symbolizuje operację przekształcania twierdzeń za pomocą reguł dowodowych. Akceptacja pierwszego twierdzenia dowodowego w tym ciągu poprzedzona jest oszacowaniem wiarygodności środka dowodowego. Przy takim ujęciu oceny dowodów nic nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że domniemania prawne w znaczeniu Z_I są regułami przechodzenia od pewnych twierdzeń dowodowych do twierdzeń następnych w tym ciągu, a skoro reguły te wiążą sąd, to ograniczają swobodę oceny dowodów.

Drugi argument przeciwko ujęciu domniemań jako reguł ograniczających swobodę oceny dowodów polega na odwołaniu się do zasady prawdy obiektywnej jako naczelnej zasady postępowania. Niesporne jest to, że oprócz domniemań, którym odpowiada duże prawdopodobieństwo prawdziwości wniosku w razie prawdziwości podstawy, istnieją domniemania, którym odpowiada nikłe prawdopodobieństwo. Zatem domniemania prawne „nie mogą być w zasadzie czynnikiem wpływającym korzystnie na prawdziwość ustaleń procesowych. Gdyby zatem rola ich miała polegać na wpływie na ocenę dowodów, takie ich działanie byłoby bardzo niebezpieczne dla realizacji omawianej zasady prawdy obiektywnej [...] Istnienie tak szerokiego ograniczenia podstawowej zasady procesowej [...] trudno by było uzasadnić”¹¹.

Argument ten oparty jest na niewłaściwym ujęciu miejsca zasady prawdy obiektywnej w systemie procesowym. Ograniczenia tej zasady nie są na gruncie prawa procesowego rzadko spotykane i mogą być podyktowane różnymi racjami¹², np. dążeniem do ochrony pewnych wartości moralnych (zakazy dowodowe), względami ekonomii procesu (ograniczenia w dopuszczaniu dowodów przez sąd rewizyjny), dążeniem do zapewnienia stałości i pewności sytuacji prawnej (ograniczenia możliwości obalenia prawomocnych orzeczeń). Zatem wartość osiągnięcia prawdy w licznych

⁹ Ibidem, s. 49.

¹⁰ J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1972, s. 181.

¹¹ J. Dąbrowa, op. cit., s. 45.

¹² Patrz o tym J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie...*, op. cit., s. 191 i n.

przypadkach daje prymat innym wartościom¹³. Stąd też ujęcie domniemań jako reguł ograniczających swobodę oceny dowodów nie jest niczym dziwnym, tym bardziej, że za domniemaniami prawnymi przemawiają ważne względy społeczne. Zatem również i ten argument przeciwko ujęciu domniemań w znaczeniu Z_1 jako reguł oceny dowodów nie jest zasadny.

Zwolennicy poglądu a) uważają, że domniemania prawne działają wyłączenie w sferze rozkładu ciężaru dowodu. Polemika z tym poglądem jest o tyle utrudniona, że jego zwolennicy nie precyzują należycie, w jakim znaczeniu mówią o ciężarze dowodu. Wyróżnić można co najmniej trzy znaczenia tego terminu¹⁴. Regułę rozkładu ciężaru dowodu w znaczeniu formalnym można sformułować następująco: „Udowodnij swoją tezę, gdyż jeżeli sam jej nie udowodnisz swoją akcją, to zostanie ona odrzucona”. Regułę rozkładu ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym można sformułować następująco: „Udowodnij swoją tezę, gdyż w razie jej nieudowodnienia (przez kogokolwiek) zostanie ona odrzucona”. Regułę rozkładu ciężaru dowodu w znaczeniu ogólnym można sformułować następująco: „Staraj się udowodnić swoją tezę, gdyż w przeciwnym razie osłabisz szanse jej udowodnienia i zwiększysz szanse udowodnienia tezy przeciwstawnej”.

Wobec dopuszczenia inicjatywy sądu w postępowaniu dowodowym pojęcie ciężaru dowodu w znaczeniu formalnym nie ma na gruncie k.p.c. zastosowania. Powstaje natomiast pytanie, czy zwolennicy omawianego poglądu uważają domniemania za reguły rozkładu ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym czy ogólnym. Skoro przepisy prawne ustanawiają tylko reguły rozkładu ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym (np. art. 6 k.c.), a reguły rozkładu ciężaru dowodu w znaczeniu ogólnym mają charakter dyrektyw prakseologicznych, należy przypuszczać, że zwolennicy omawianego poglądu uważają domniemania za reguły rozkładu ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym. Uważa się np., że „domniemanie prawne, gdy chodzi o problem rozkładu ciężaru dowodu, czyni wyjątek od reguły art. 6 k.c., tzn. chociaż z reguły ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, to w przypadku domniemania prawnego strona, która wywodzi skutki prawne z faktu domniemanego nie podlega regule art. 6 k.c. [...] Ciężar udowodnienia, że jest inaczej niż opiewa domniemanie spoczywa na stronie, która kwestionuje realność domniemania”¹⁵. Ujęcie takie jest błędne bowiem

¹³ Patrz np. orzeczenia, w których SN dał wyraz prymatowi dobra dziecka nad wartością osiągnięcia prawdy: orzeczn. SN z 25 VI 1968 r. II CR 164/68, OSN 1969, poz. 55; orzeczn. SN z 6 X 1969 r. III CZP 25/69, OSN 1970, poz. 75; orzeczn. SN z 7 VII 1970 r. III CZP 87/70, OSN 1972, poz. 42.

¹⁴ M. Ceślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1971, s. 338.

¹⁵ A. Kunicki, op. cit. s. 91.

domniemania prawne w znaczeniu Z_1 nie naruszają ogólnych reguł rozkładu ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym.

Załóżmy, że zgodnie z ogólną regułą z art. 6 k.c. na osobie A spoczywa ciężar udowodnienia faktu F . Istnieje reguła głosząca, że z zaistnienia faktu G domniemywa się zaistnienie faktu F . Reguła ta nie zmienia rozkładu ciężaru dowodu, gdyż w dalszym ciągu na osobie A spoczywa ciężar udowodnienia faktu F , tyle tylko, że osoba ta zamiast bezpośrednio udowadniać fakt F , może wykazać, że zaszedł fakt G , a sąd zobowiązany będzie dokonać ustalenia faktu F . Jeżeli natomiast fakt G nie zostanie udowodniony, to zgodnie z regułą z art. 6 k.c. sąd przyjmie, że fakt F nie zaszedł. Nie jest zatem tak, że domniemanie prawne w znaczeniu Z_1 zwalnia od dowodu, gdyż podstawa domniemania musi być zawsze udowodniona¹⁶. Dopiero wtedy, gdy udowodniona zostanie podstawa domniemania, przeciwnik procesowy osoby A zainteresowany będzie w wykazaniu, że fakt F nie zaszedł, mimo że zaszedł fakt G . Można zatem co najwyżej powiedzieć, że na przeciwniku procesowym osoby A spoczywa warunkowy ciężar udowodnienia, że fakt F nie zaszedł. Ciężar ten aktualizuje się dopiero wtedy, gdy udowodniona zostanie podstawa domniemania. Gdy natomiast przed rozpoczęciem procesu badamy, na kim spoczywa ciężar udowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, istnienie domniemania prawnego w znaczeniu Z_1 nie zmienia tego rozkładu, który jest ustalony przez ogólne reguły.

Domniemania prawne w znaczeniu Z_1 są na ogół konstruowane tak, że fakt, którego ustalenie jest podstawą domniemania, jest łatwiejszy do udowodnienia niż fakt, którego ustalenie jest wnioskiem domniemania. W takim razie istnienie domniemania zwiększa szanse udowodnienia twierdzenia strony procesowej, na której korzyść ono działa. Można zatem uznać, że istnienie domniemania zmienia rozkład ciężaru dowodu w znaczeniu ogólnym.

Rozważania powyższe skłaniają do wniosku, że domniemania prawne w znaczeniu Z_1 działają w procesie cywilnym jako reguły oceny dowodów, a ich działanie w sferze rozkładu ciężaru dowodu jest ograniczone. Zwrócić należy uwagę na to, że domniemania prawne w znaczeniu Z_1 pełnią nie tylko funkcje procesowe, lecz działają i poza procesem. Zagadnienie pozaprocessowych funkcji domniemań jest jednak zbyt obszerne, by omawiać je w tym miejscu.

3. Wyróżniono wyżej pierwsze z podstawowych znaczeń terminu „domniemanie prawne” w języku prawnym i scharakteryzowano procesową funkcję reguły, które są domniemaniami w tym znaczeniu.

¹⁶ Zauważa to W. Czachórski, *Domniemania prawne w projekcie kodeksu cywilnego polskiego*, Państwo i Prawo 1948, z. 5-6, s. 52 oraz M. Zieliński w recenzji z cytowanej pracy J. Dąbrowy, RPEiS 1964, nr 2, s. 283. Zdaje się to zauważać również J. Dąbrowa, op. cit., s. 48, lecz twierdzi że to „jest w gruncie rzeczy sporem o słowa, nie zaś przeciwstawieniem poglądów rzeczywiście sprzecznych”.

Zwróćmy z kolei uwagę na przepis art. 7 k.c.: „Jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary domniemywa się istnienie dobrej wiary” oraz art. 154 § 1 k.c.: „Domniemywa się, że mury, płoty, miedze, rowy i inne urządzenia podobne znajdujące się na granicy gruntów sąsiadujących służą do wspólnego użytku sąsiadów”.

Zauważmy, że przepisy te nie konstruują reguł, które byłyby domniemaniami w znaczeniu Z_1 . W szczególności w przepisach tych nie da się wyróżnić określenia podstawy i wniosku domniemania. Strukturę reguł konstruowanych przez te przepisy oddaje formuła

$$\sim DP \rightarrow W,$$

która znaczy „jeżeli nie przeprowadzono dowodu przeciwnego sąd powinien dokonać ustalenia, że zaszedł fakt W ” (np. jeżeli nie przeprowadzono dowodu przeciwnego sąd powinien ustalić, że osoba P jest w dobrej wierze). Jeżeli zatem w języku prawnym i prawniczym reguły te określa się mianem domniemań prawnych, używa się terminu „domniemanie prawne” w innym znaczeniu niż Z_1 . Określmy to znaczenie jako Z_2 . Łatwo zauważyć, że domniemania prawne w znaczeniu Z_2 to pewien typ reguł rozkładu ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym. Spostrzeżenie to stanowi jednocześnie charakterystykę funkcji domniemań w znaczeniu Z_2 w procesie cywilnym. W szczególności funkcja ta polega na modyfikowaniu rozkładu ciężaru ustalonego przez ogólne reguły. Zgodnie z art. 6 k.c. jeżeli ktoś wywodziłby skutki prawne faktu, że jest (był) w dobrej wierze, spoczywałby na nim ciężar udowodnienia tego faktu.

Funkcja art. 7 k.c. polega na przerzuceniu na przeciwną stronę procesową ciężaru udowodnienia złej wiary. Jeżeli okoliczność ta nie zostanie udowodniona, sąd ustali, że pewna osoba jest (była) w dobrej wierze. Zatem domniemania w znaczeniu Z_2 prowadzą do dokonania ustaleń pewnych faktów bez przeprowadzania dowodów. Domniemania w znaczeniu Z_2 zwane są często prawdami tymczasowymi.

Mimo to, że wieloznaczność pewnych terminów języka prawnego jest często spotykana, a zatem nie powinno dziwić to, że termin „domniemanie prawne” ma więcej niż jedno znaczenie, w nauce prawa i procesie cywilnego daje się zauważyć tendencje do negowania wskazanej wieloznaczności. Przejawem ten tendencji jest bądź niedostrzeżenie w ogóle różnicy między strukturą reguły z art. 62 § 1 k.r. i o. a strukturą reguły z art. 7 k.c.¹⁷, bądź podejmowanie prób sprowadzenia reguł takich jak art. 7 k.c. do domniemań w znaczeniu Z_1 . W fakcie istnienia tej tendencji znajduje wytłumaczenie to, dlaczego tak powszechne jest zapatrywanie, że domniemania w znaczeniu Z_1 działają w sferze rozkładu ciężaru dowodu. Skoro uważa się, że art. 62 § 1 k.r. i o. oraz art. 7 k.c. są do-

¹⁷ Tak np. A. Kunicki, op. cit., passim.

nniemaniami w tym samym znaczeniu tego terminu, a oczywiste jest przy tym, że art. 7 k.c. jest regułą rozkładu ciężaru dowodu, to twierdzi się, że wszystkie domniemania pełnią tę funkcję. Rozumowanie takie jest w oczywisty sposób wadliwe, jeżeli przyjmie się, że termin „domniemanie prawne” jest niejednoznaczny. Zbadajmy zasadność poglądów sprawdzających reguły z art. 7 k.c. itp. do domniemań w znaczeniu Z_1 .

Uważa się np., że „w gruncie rzeczy każde domniemanie mieści w sobie pewną „prawdę tymczasową” (dopóki dowód przeciwnieństwa nie będzie przeprowadzony)”¹⁸. Argument ten nie jest zasadny. Jak wykazano wyżej, domniemanie w znaczeniu Z_1 nie zwalnia od dowodu, gdyż podstawa domniemania zawsze musi być udowodniona. Nie jest zatem tak, że domniemania w znaczeniu Z_1 „mieszczą w sobie” prawdy tymczasowe.

Drugi argument formułuje się następująco: „analiza któregokolwiek z przepisów... (konstruujących prawdy tymczasowe — dop. autora), wykrywa, [...] że istota odróżnienia polega jedynie na sformułowaniu ustawy”¹⁹. Jako przykład prawdy tymczasowej podaje się art. 341 k.c.: „domniemywa się, że posiadanie jest zgodne ze stanem prawnym”. Przepis ten po odpowiednim przeformułowaniu sprowadza się do domniemania w znaczeniu Z_1 , w którym podstawą jest ustalenie faktu, że pewna osoba jest posiadaczem, a wnioskiem jest ustalenie faktu, że posiadanie to jest zgodne ze stanem prawnym. Mogą powstać wątpliwości, czy istotnie ta reguła ma identyczną strukturę jak reguła z art. 62 § 1 k.r. i o. W szczególności fakt, którego ustalenie jest podstawą domniemania z art. 62 § 1 k.r. i o. sam dla siebie nie jest faktem istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy (nie rodzi skutków prawnych w postaci np. obowiązku alimentacyjnego). Inaczej jest w przypadku art. 311 k.c., gdzie fakt posiadania sam dla siebie jest faktem istotnym. Co więcej, fakt ten jest niejako elementem faktu, którego ustalenie jest wnioskiem domniemania (co nie zachodzi w przypadku art. 62 § 1 k.r. i o.). Wątpliwości te nie pozwalają jednak na odrzucenie omawianego poglądu, gdyż twierdzić można, że nie dotyczą one istotnych cech domniemań. Przeciwno pogładowi temu przemawia jednak poważniejszy argument. Jest rzeczą oczywistą, że pogląd ten nie może stosować się do art. 7 k.c., który jest paradygmatem domniemań w znaczeniu Z_2 . Nie sposób bowiem sparafrazować tego przepisu tak, by dojść do struktury domniemania w znaczeniu Z_1 (tj. by wyróżnić określenie podstawy i wniosku). Zatem omówiony pogląd dowodzi jedynie, że art. 311 k.c. konstruuje domniemanie w znaczeniu Z_1 (jeżeli wskazane wątpliwości uznamy za nieistotne), nie może jednak dowieść, że w k.c. nie występują domniemania w znaczeniu Z_2 .

Krytyka powyższa nie stosuje się do innego poglądu sprowadzającego

¹⁸ B. Walaszek, *Ustalenie ojcostwa małżeńskiego*, Kraków 1962, s. 23.

¹⁹ W. Czachórski, op. cit., s. 53. Przykład poniższy jest zmieniony, gdyż podany przez W. Czachórskiego stał się nieaktualny na gruncie k.c.

strukturę domniemań takich jak art. 7 k.c. (zwanych na gruncie tego poglądu domniemaniami formalnymi) do domniemań w sensie Z_1 (zwanych domniemaniami materialnymi)²⁰. W myśl tego poglądu ustalenie faktu, że ktoś jest w dobrej wierze, jest wnioskiem domniemania, którego podstawą jest ustalenie jakichkolwiek warunków. Zatem art. 7 k.c. sprowadza się do reguły o strukturze:

$$W \cdot \sim DP \xrightarrow{R} WD$$

gdzie W oznacza wszelkie warunki. Struktura ta jest szczególnym przypadkiem struktury domniemań w sensie Z_1 .

Z formalnego punktu widzenia pogląd ten jest całkowicie poprawny. Wydaje się jednak, że wykracza on poza „umiarkowany rekonstrukcjonizm” który jest podstawą metodologiczną pracy, w której »pogląd ten został sformułowany²¹. W szczególności powstać może pytanie, w imię czego prowadzona jest wskazana rekonstrukcja, skoro oczywiste jest, że sędzia dokonując ustalenia dobrej wiary na podstawie art. 7 k.c. nie przeprowadza rozumowania, którego przesłanką byłoby ustalenie „wszelkich warunków”. Zatem konstrukcja ta, mimo swej formalnej poprawności, zbyt daleko odbiega od sposobu rozumienia art. 7 k.c. w doktrynie i praktyce prawniczej.

Jeżeli argumentacja powyższa jest poprawna, to trzeba uznać, że termin „domniemanie prawne” ma w języku prawnym co najmniej dwa znaczenia: Z_1 i Z_2 . Podkreślono wyżej, że wyróżnienia tych znaczeń nie można utożsamiać z podziałem logicznym zakresu tego terminu. Niewłaściwy jest taki sposób mówienia, w którym twierdzi się, że domniemania prawne dzielą się na domniemania „zwykłe” i prawdy tymczasowe.

4. Termin „domniemanie prawne” występuje w języku prawnym jeszcze w innych znaczeniach. Zwróćmy uwagę na art. 31 § 1 k.c. „Domniemywa się, że zaginiony zmarł w chwili oznaczonej w orzeczeniu o uznaniu za zmarłego” oraz na art. 1025 § 2 k.c. „Domniemywa się, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia praw do spadku jest spadkobiercą”. Na pierwszy rzut oka skłonni jesteśmy uznać, że przepisy te konstruują domniemania w znaczeniu Z_1 . Uważa się powszechnie, że podstawami tych domniemań są orzeczenia sądowe pewnych rodzajów (orzeczenie o stwierdzeniu nabycia praw do spadku), a wnioskiem ustalenia odpowiednich faktów.

Powiedziano wyżej, że w domniemaniach w znaczeniu Z_1 podstawa musi być udowodniona (szerzej: wykazana). Twierdzenie to trudno zastosować do wskazanych reguł, gdyż trudno mówić o udowodnieniu (wykazywaniu) orzeczeń. Można co najwyżej powiedzieć, że udowodniony

²⁰ J. Wróblewski, *Domniemania w prawie...*, op. cit., s. 19.

²¹ Ibidem, s. 9.

(wykazany) jest fakt, że zapadło orzeczenie o określonej treści. Jeżeli zatem chce się utrzymać pogląd, że wskazane przepisy konstruuja domniemania w znaczeniu Z_1 , trzeba przyjąć, że podstawami ich są ustalenia faktów, że zapadły orzeczenia o określonej treści (np. o treści, że osoba P zmarła w chwili T lub, że osoba R jest spadkobiercą), a wnioskami — ustalenia odpowiednich faktów (faktu, że osoba P zmarła w chwili T , faktu, że osoba R jest spadkobiercą).

Powstaje pytanie, czy reguły te można ująć jako reguły wnioskowania tak jak domniemania w znaczeniu Z_1 . Wydaje się, że intuicje prawników lepiej oddaje twierdzenie, że reguły te określają skutki prawne orzeczeń pewnych rodzajów, a w szczególności skutki polegające na tym, że treść tych orzeczeń nie może być kwestionowana w innych procesach. Należy podkreślić, że użycie przez ustawodawcę słowa „domniemywa się” niczego tu nie przesądza, bo wykazano już wyżej, że ustawodawca posługuje się tym słowem niekonsekwentnie. Twierdzenie to nie dałoby się utrzymać, gdyby okazało się, że omawiane reguły dopuszczają przeciwdowód w postaci ustalenia, że mimo iż zapadło prawomocne orzeczenie o pewnej treści osoba P zmarła w chwili innej niż określona w orzeczeniu lub że osoba R nie jest spadkobiercą). Oczywiście jest bowiem, że przeciwdowód prowadzić można tylko przeciw ustaleniom faktów, a nie przeciwko określeniom skutków prawnych²².

Zauważyć jednak trzeba, że w sytuacji, gdy zaszedł fakt wydania prawomocnego orzeczenia o uznaniu za zmarłego lub stwierdzenia nabycia praw do spadku, zakwestionowanie skutków tych orzeczeń w innych procesach jest niedopuszczalne na mocy art. 539 i art. 679 § 1 k.p.c. Przepisy te dopuszczają jedynie możliwość obalenia samych orzeczeń. W takim razie wątpliwe jest, czy przepisy art. 31 § 1 k.c. i art. 102 § 2 k.c. są w ogóle potrzebne, skoro przepisy k.p.c. samodzielnie określają skutki tych orzeczeń. Wątpliwość ta została w literaturze przekonywająco podniesiona²³. Wykazano, że przepisy te prawem ciężkości przeszły do kodyfikacji z 1964 r. z dawnych regulacji, kiedy przepisy proceduralne były odmienne.

Istnieje pogląd, że omawiane reguły dopuszczają przeciwdowód. Twierdzi się np., że „prawo polskie nie przyjęło ogólnej zasady, w jaki sposób ma nastąpić obalenie wszelkiego rodzaju domniemań”²⁴, a zatem przyjąć można, że również w przypadku, kiedy nastąpiło zniweczenie podstawy

²² Inaczej A. Szpunar, *Domniemanie wynikające ze stwierdzenia nabycia spadku*, Państwo i Prawo 1968, z. 3, s. 422, który twierdzi, że podstawami tych domniemań są ustalenia faktów, na których sąd oparł rozstrzygnięcie. Podobnie A. Kunicki, op. cit., s. 79. W takim ujęciu podstawa domniemania byłaby identyczna z jego wnioskiem.

²³ J. Gwiazdomorski, *Dwa domniemania*, w: *Rozprawy Prawnicze*, Kraków—Warszawa 1964, s. 100.

²⁴ A. Szpunar, op. cit., s. 423.

domniemania mamy do czynienia z przeciwdowodem. Zauważyć jednak, należy, że w trybie art. 539 i art. 679 § 1 k.p.c. nie niweczy się ustalenia: faktu, że zapadło orzeczenie o określonej treści (a zatem podstawy „domniemania”), lecz kwestionuje się prawidłowość tego orzeczenia. Po drugie o przeciwdowodzie w przyjętym języku prawnym i prawniczym znaczeniu tego słowa »mówi się wtedy, gdy ktoś nie kwestionując podstawy domniemania, wykazuje fałszywość jego wniosku. Zniweczenie podstawy nie jest przeciwdowodem w tym znaczeniu²⁵. Skoro w przypadku art. 31 § 1 k.c. i art. 1025 § 2 k.c. mówi się o przeciwdowodzie w innym znaczeniu, nie sposób uznać, że przepisy te konstruują domniemania w znaczeniu Z_1 . Wskazanej wieloznaczności terminu „przeciwdowód” można uniknąć (przyjmując, że przepisy art. 539 i art. 679 § 1 k.p.c. regulują pewien szczególny tryb uchylania prawomocnych orzeczeń, który to tryb zbliża się do wznowienia postępowania²⁶).

Reasumując trzeba stwierdzić, że reguły konstruowane przez art. 31 § 1 k.c. i art. 1025 § 2 k.c. nie są domniemaniami w znaczeniu Z_1 ani w znaczeniu Z_2 . Reguły te określają skutki prawne orzeczeń pewnych typów. Zarejestrować więc trzeba trzecie znaczenie terminu „domniemanie prawne” w języku prawnym. Art. 31 § 1 k.c. i art. 1025 § 2 k.c. konstruują domniemania w znaczeniu Z_3 .

5. Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedno możliwe znaczenie terminu „domniemanie prawne” w języku prawnym. W dawniejszym ustawodawstwie słowo „domniemywa się” występowało niejednokrotnie w sformułowaniach reguł interpretacji treści czynności prawnych²⁷. Np. art. 200 k.z. stanowił: „Domniemywa się, że termin jest zastrzeżony na korzyść dłużnika, chybaby wynikało z umowy, przepisu ustawy lub okoliczności, że termin był zastrzeżony na korzyść wierzyciela”. Domniemania w tym znaczeniu to zatem reguły interpretacji oświadczeń woli. Określimy to znaczenie jako Z_4 . Podkreślić należy że w k.c. słowo „domniemywa się” w przepisach formułujących takie reguły zastąpione zostało słowem „poczytuje się”, uważa się” itp.

6. Wyróżniono wyżej cztery znaczenia, w jakich termin „domniemanie prawne” występuje w języku prawnym. Wszystkie te znaczenia występują również w języku prawniczym. Ponadto w tym języku terminowi „domniemanie prawne” nadaje się jeszcze inne znaczenia. W szczególności w języku prawniczym mówi się o domniemaniach prawnych niewzruszalnych, które traktuje się jako szczególne przypadki domniemań

²⁵ Tak J. Gwiazdomorski, *Domniemanie nabycia spadku*, Państwo i Prawo 1968, z. 8, s. 627.

²⁶ J. Gwiazdomorski, *Dwa domniemania...*, op. cit., s. 100.

²⁷ F. Zoll, *Prawo cywilne*, tom I, część ogólna, Poznań 1931, s. 274.

w znaczeniu Z_1 , wyróżnione na tej podstawie, że wykluczają przeciwdziałania. Przepisy prawne nie używają tego terminu, wątpliwe jest ponadto, czy prawo cywilne zawiera takie domniemania.

Ujęcie domniemań prawnych niewzruszalnych jako szczególnego przypadku domniemań w sensie Z_1 napotyka jednak na sprzeciw. Aby nie wdawać się szerzej w tę kwestię, dokładnie w literaturze teoretyczno-prawnej omówionej, wystarczy powiedzieć, że reguły określone mianem domniemań prawnych niewzruszalnych nie dotyczą wnioskowań w ciągach dowodowych, lecz określają skutki prawne pewnych stanów faktycznych, a więc nie różnią się od zwykłych norm prawnych²⁸. Jeżeli reguły te określa się mianem domniemań prawnych używa się tego terminu jeszcze w innym znaczeniu. Określamy to znaczenie jako Z_5 . Tak ujęte domniemania prawne niewzruszalnie zbliżają się do domniemań w znaczeniu Z_3 . Różnica polega na tym, że domniemania w znaczeniu Z_3 określają skutki prawne orzeczeń pewnych rodzajów, (gdy domniemania w sensie Z_5 określają skutki prawne pewnych stanów faktycznych.

7. Wreszcie w języku prawniczym określa się mianem domniemań prawnych reguły konstruowane przez takie przepisy proceduralne jak art. 242 § 1 k.p.c. „Dokumenty urzędowe sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy państwowe stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone” (podobnie art. 275 k.p.c. w odniesieniu do dokumentów prywatnych). Uważa się często, że przepisy te konstruują domniemania w znaczeniu Z_1 ²⁹. Pogląd ten jest nieuzasadniony. Reguły konstruowane przez te przepisy nie dotyczą wnioskowań w ciągu dowodowym, lecz są prawnymi regułami szacowania wiarygodności pewnych środków dowodowych, krępującymi swobodę sądu w tym zakresie³⁰. W takim ujęciu reguły te nie są domniemaniami w znaczeniu Z_1 . Jeżeli określa się je jako domniemanie prawne używa się tego terminu jeszcze w innym znaczeniu. Określamy to znaczenie jako Z_6 .

8. Wyróżniono wyżej podstawowe znaczenie terminu „domniemanie prawne” w języku prawnym i prawniczym. Rozważania powyższe pozwalają na sformułowanie następującego katalogu tych znaczeń:

a) Język prawny:

Z_1 — prawna reguła wnioskowania w ciągu dowodowym (np. art. 62 § 1 k.r. i o.),

²⁸ S. Frydman i E. Drapfein, op. cit., s. 47; J. Wróblewski, *Domniemania w prawie*..., op. cit., s. 34.

²⁹ Tak np. Z. Resich, *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa 1959, s. 105.

³⁰ Inny pogląd dotyczący kwestii odróżnienia tych reguł od domniemań sformułowała J. Dąbrowa, op. cit., s. 43.

Z_2 — reguła rozkładu ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym (np. art. 7 k.c.),

Z_3 — reguła określająca skutki orzeczeń pewnych rodzajów (np. art. 31 § 1 k.c.),

Z_4 — reguła interpretacji oświadczeń woli (np. art. 200 k.z.).

b) Język prawniczy: wszystkie znaczenia takie, jak w języku prawnym, a ponadto:

Z_5 — „domniemanie prawne niewzruszalne” — reguła określająca skutki prawne pewnego stanu faktycznego,

Z_6 — reguła szacowania wiarygodności pewnych środków dowodowych (np. art. 242 § 1 k.p.c.).

Powiedziano wyżej, że w prawoznawstwie daje się zauważyć tendencja do niedostrzegania wieloznaczności terminu „domniemanie prawne”. Rezultatem tej tendencji jest to, że cechy reguł będących domniemaniami w jednym ze znaczeń tego terminu przypisuje się również regułom, które są domniemaniami w innym znaczeniu tego terminu. Doprowadza to do wielu nieporozumień i sporów werbalnych. Wobec takiego stanu rzeczy uzasadniony wydaje się postulat precyzowania, w jakim znaczeniu używa się terminu „domniemanie prawne”.

SIGNIFICATION DU TERME „PRÉSUMPTION LÉGALE” DANS LE LANGAGE LÉGAL ET JURIDIQUE

R é s u m é

Le terme „présomption légale” a plusieurs significations. Les juristes ne s'en rendent toujours compte, ce qui est la base de différends issus de malentendus. Le but du présent article consiste en différentiation entre les principales significations de ce terme dans le langage autant légal que juridique.

Dans le premier sens une présomption légale est une règle légale de raisonnement, qui restreint la liberté d'estimation des preuves. L'exemple de présomption dans ce sens est la règle construite par l'art. 85 du Code Polonais de Famille et de Tutelle: „Est présumé comme père de l'enfant celui qui a eu le rapport sexuel avec la mère de l'enfant avant la date de...”

L'auteur critique le point de vue selon lequel la fonction des présomptions légales dans ce sens serait la modification de la distribution de charges de preuve.

Des présomptions légales dans le sens Z_2 sont des règles de distribution de charge de preuve. L'exemple de présomption dans ce sens est la norme de l'art 7 du Code Civil Polonais: „Si la loi attache des conséquences légales à la bonne ou mauvaise foi on présume l'existence de la bonne foi”. L'auteur indique la différence importante et souvent négligée de structures et de fonctions entre les présomptions dans le sens Z_1 et Z_2 .

Le terme „présomption légale” s'applique également à un certain type de régies définissant les effets des arrêts judiciaires (le sens Z_3) ou à un type de régies d'interprétation de déclarations de volonté (le sens Z_4) ou encore à un certain type de régies définissant les conséquences légales des états de choses

réelles définies (le sens Z_5). Enfin le sens Z_6 correspond à des règles d'estimation de preuves.

L'auteur fournit des exemples de chacune de ces significations du terme en question et énonce l'opinion que celles ci sont irréductibles les unes aux autres.